

16 sierpnia 2007



Rozbudują szpital przy Langiewicza

Dzięki środkom unijnym wszystkie oddziały Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego mają znaleźć się przy ulicy Langiewicza. Są już plany rozbudowy placówki.

Dzięki środkom unijnym wszystkie oddziały Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego mają znaleźć się przy ulicy Langiewicza. Są już plany rozbudowy placówki.

Budynek, w którym mieści się szpital, pochodzi z początku XX wieku. Coraz częściej pojawiają się problemy ze spełnieniem norm i standardów wyznaczanych przez rozporządzenia ministerstwa zdrowia. Dyrekcja szpitala ma pomysł, jak go zmienić i unowocześnić. Pieniądze potrzebne na ten cel chce zdobyć z Unii Europejskiej.

- Mamy gotowy projekt nadbudowy jednego z budynków, w którym znalazłoby się miejsce dla oddziału ratunkowego, oddziału anestezjologii i intensywnej terapii oraz oddziału urazowego. Planujemy także budowę lądowiska dla helikopterów - mówi Włodzimierz Wielgus, dyrektor Wojewódzkiego Specjalistycznego Szpitala Dziecięcego. Plany budowy oddziału ratunkowego i lądowiska dla helikopterów leżą na półkach szpitala już kilka lat. Niestety, do tej pory nie było pieniędzy na ten cel. Teraz jest szansa, że inwestycję uda się zrealizować za środki unijne.

Szpital ma już pozwolenie na budowę. Teraz czeka na ogłoszenie konkursu, do którego chce złożyć projekt. Inwestycja jest warta ok. 30 mln zł. Zarząd województwa już podjął decyzję o przekazaniu pieniędzy na wkład własny dla szpitala. Gdyby udało się pozyskać pieniądze, budowa nowego gmachu mogłaby rozpocząć się w przyszłym roku.

To nie jedyny pomysł na poprawienie stanu placówki. - Chcielibyśmy wybudować jeszcze jeden pawilon, do którego przenieśliśmy oddziały z ulicy Artwińskiego. O pieniądze na ten cel starać się będziemy z Regionalnego Programu Operacyjnego - dodaje dyrektor Wielgus. Przy ul. Artwińskiego znajdują się oddziały endokrynologiczny i onkohematologiczny.

Gdyby udało się przeprowadzić planowane inwestycje, istnieje szansa, że w pomieszczeniach starego szpitala przygotowane zostaną pokoje dla rodziców małych pacjentów.

- Część budynków jest już w takim stanie, że nie da się ich remontować. Plan budowy

oddziału ratunkowego powstał jeszcze w poprzedniej kadencji sejmiku. Niestety w ZPORR-ze na zdrowie mogliśmy przeznaczyć niewiele pieniędzy. Zostały wydane na najpilniejsze potrzeby. Teraz projekt doczekał lepszych czasów - mówi Marek Gos, członek zarządu województwa.

Źródło: www.gazeta.pl